Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

Wilno, dnia 12 listopada 1931 r.
WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3–3

Nr. 553

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.-

Prasa litewska o sytuacji Ukraińców w Polsce.

W związku z obchodem "niepodległości Ukrainy Zachodniej", jaki się odbył dn.1-go listopada w Kownie, "Trimitas" Nr.45 z dn.5.XI r.b. zamieszcza artykuł Vygandasa, który podajemy w streszczeniu:

Chociaż Litwa nie posiada wspólnych granic z Ukrainą, jednak Ukraińcy są Litwinom bardzo bliscy.

Najbardziej łączy Litwinów z Ukraińców wspólne nieszczęście. Polacy zagarnęli 1/3 terytorjum Litwy wraz ze stolicą oraz wydarli Ukraińcom całą Ukrainę zachodnią o powierzchni 150 tys. km.kw., liczącą 9 milj.mieszkańców.

Ukraińcy stanowią tam 75% ludności.

...Po zagarnięciu Ukrainy Polacy postanowili zgnębić cały uświadomiony element ukraiński oraz uskutecznić kolonizację Polaków.

Na czele kolonizacji Ukrainy zachodniej Polacy wydali olbrzymie sumy. Ukraińcy bronią się jak mogą, lecz z gołą pięścią trudno jest przeciwstawić sile zbrojnej.

Historja niewoli Ukraińców jest jednem pasmem cierpienia, ukoronowanego zeszłoroczną "pacyfikacją", w czasie której wielu Ukraińców wymordowano zaś 10.000 osób storturowano.

...Ukraińcy zawsze żywili względem Litwinów szczerą sympatję. Obecnie Litwinów łączy z Ukraińcami wspólna walka o wyswobodzenie zagarniętych ziem.

Nie możemy wątpić, że los Wileńszczyzny ściśle związany jest z losem Ukrainy Zachodniej.

O ile Ukraina zachodnia odzyska wolność, w takim razie Wilno niechybnie powróci do Litwy. Dopóki Ukraina zachodnia znajduje się w niewoli, trudno jest myśleć o wyzwoleniu Wilna.

To też - kończy Vygandas - Ukraińcy są naszymi naturalnymi sprzymierzeńcami i tylko walcząc wraz z nimi ramię przy ramieniu mogą Litwini liczyć na zwycięstwo.

Konferencja dziennikarzy litewskich z publicystą ukraińskim w Kownie.

Dn.5.XI.1931 r. przedstawiciele prasy litewskiej odbyli konferencję z bawiącym obecnie w Litwie działaczem i publicystą ukraińskim dr.Czuczmanem.

W związku z tem "Liet.Aidas" Nr.253 z dn.6.XI.1931 r. zamieszcza sprawozdanie ze wspomnianej konferencji zatytułowane:"Polacy wciąż gnębią Ukraińców", które podajemy w streszczeniu:

Wyraziwszy wdzięczność za szczerą przyjaźń, jaką Litwini darzą Ukraińców, dr.Czuczman przedstawił obecną sytuację Ukraińców w Polsce.

W chwili obecnej - oświadczył dr.Czuczman - trwają nadal zawzięte prześladowania Ukraińców na gruncie politycznym, ekonomicznym i kulturalnym.

Fakt, iż ustały masowe krwawe masakry, nie świadczy o zmniejszeniu się prześladowania.

Więźniów politycznych trzyma się w więzieniu cały rok, nie przedkładając aktu oskarżenia.

Wprowadzony obecnie stan wojenny oraz sądy doraźne są również wymierzane przeciwko Ukraińcom i Litwinom.

Ostatniemi czasy prestige Polski na gruncie międzynarodowym

poniósł dotkliwe straty, co przyczyniło się do zwycięstwa Litwy w Hadze.

Ukraińcy są zwolennikami rewizji kwestji korytarza gdańskiego, jednak uważają, iż należy przyłożyć wszelkich starań, by ewentualna rewizja kwestji korytarza nie wzmocniła sytuacji Polski na innym froncie. Nie oczekując na zrządzenie losu, kończy dr.Czuczman, Ukraińcy i Litwini wziąć się winni razem do pracy, zaś prasa litewska winna dążyć do pogłębienia przyjaźni litewsko-ukraińskiej.

Dyr."Elty" p.Turauskas w odpowiedzi na przemówienie dr. Czuczmana oświadczył co następuje:

Golgota Ukraińców pod zaborem polskim jest o wiele cięższa niż Golgota Litwinów wileńskich. Każdy numer pisma litewskiego winien systematycznie propagować sprawę ukraińską.

K r o n i k a .

P o s e ł p e r s k i n a L i t w ę . Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.2 55/, rząd perski zamierza wyznaczyć swego ambasadora w Moskwie Fathollah Khan Pakrawan na stanowisko posła Persji w Litwie z rezydencją w Moskwie. Rząd litewski na tę nominację wyraził już swą zgodę.

O r g a n h i t l e r o w c ó w w s p r a w i e s t o s u n k ó w m i ę d z y P o l s k ą a p a ń s t w a m i b a ł t y c k i e m i . Jak podają "Jaunakas Zinas" /Nr.248/, organ hitlerowców "Der Angriff" z 3.XI r.b. zamieścił przegląd stosunków między Polską a państwami nadbałtyckiemi. "Der Angriff" pisze, że w ostatnich tygodniach w państwach nadbałtyckich miały miejsce różne wypadki które mogą stać się w niedalekiej przyszłości przyczyną niebezpieczeństwa wojny. Z jednej strony ogólny niepokój w państwach nadbałtyckich wywołał w dużym stopniu kryzys gospodarczy. Jednakże głównem źródłem zdenerwowania nad Bałtykiem jest Polska z jej agresywną polityką. W czasach ostatnich rząd polski doznał całego szeregu niepowodzeń.Trybunał Haski rozstrzygnął spór polski xxxxxxxxxxxx o komunikację kolejową na korzyść Litwy.Komisarz L.N. uznał prawo wolnego miasta Gdańska do domagania się, ażeby Polska korzystała z portu gdańskiego, nie udzielając żadnego pierwszeństwa Gdyni. Dodać jeszcze należy żądanie senatora Boraha zwrócenia przez Polskę korytarza Niemcom. Wreszcie miał miejsce konflikt z Łotwą. Zamknięcie organizacyj polskich na Łotwie z powodu ich antypaństwowej działalności przysporzyło Warszawie wiele przykrych chwil. Pierwotnie rząd polski spodziewał się uregulować tę sprawę w sposób dyplomatyczny. Sejm polski zażądał, ażeby rząd łotewski odwołał zawieszenie organizacyj polskich. Nie odniosło to jednak skutku. W związku z tem między Rygą a Warszawą panuje właściwie stan wojenny i można oczekiwać zerwania stosunków dyplomatycznych. W praktyce konflikt ten doprowadził do tego, że Polska ostatecznie utraciła swą rolę kierowniczą nad Bałtykiem. Litwa oddawna już jest z powodu Wilna przeciwniczką Polski. Dobre stosunki z Łotwą zostały nadwyrężone przez antypaństwową działalność szkół i organizacyj polskich na Łotwie. Podobnież w stolicy Estonji zaczyna się rozumieć, co w istocie oznacza wpływ Polski nad Bałtykiem. Sen polski o wzmocnieniu się nad Bałtykiem na czele państw nadbałtyckich ostatecznie, jak się zdaje, skończył.

III . ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" o p o t r z e b i e w z m o c n i e n i a R a d j o s t a c j i k o w i e ń s k i e j .

"Lietuvos Aidas" Nr.254 z dn.7.XI.1931 r. Art.p.t."Koniecznie potrzebna jest silniejsza stacja radjowa w Kownie.Dosłownie:

W związku ze zbliżającą się V-tą rocznicą Radjostacji kowieńskiej /przypadającą na dzień 15-go XI.1931 r./,przedstawiciele prasy kowieńskiej udali się do dyrektora stacji inż.Gajgalis'a i przy tej okazji obejrzeli stację:

Obecna Radjostacja kowieńska została zbudowana pod kierownictwem tegoż inż.Gajgulis'a. Początkowo zamierzano jedynie budowę stacji radjotelegraficznej, gdyż nie spodziewano się, że i na litewskiej wsi rozpowszechni się radjo. Jednakże inż.Gajgalisowi udało się przekonać władze, iż radjostacja jest niezbędna.

Budowa Radjostacji została rozpoczęta w 1924 r., a ukończona w 1925. W owym czasie Radjostacja kowieńska była jedną z najsilniejszych stacyj w Europie. Niestety obecnie zagłuszyły ją stacje państw sąsiednich.

Oto stacja królewiecka, która w owych czasach posiadała 1 Kv.obecnie posiada 60 Kv. Ważniejsze stacje ZSSR posiadały 1.1/2 Kv., obecnie zaś siła ich dosięga 100 Kv./Sowiety zamierzają jeszcze bardziej wzmocnić zasięg nowych stacyj.

Wreszcie największy wróg stacji kowieńskiej, stacja warszawska, która posiadała 12 Kv. - obecnie pracuje na 120 Kv. a w antenie rozwija 158 Kv.

Ostatniemi czasy stacja wileńska również zwiększyła swój zasięg, zaś stacja kowieńska nadal pracuje na 3Kv.

Siła Radjostacji kowieńskiej, jak zapewnia inż.Gajgalis w miarę możności jest wykorzystywana, a jej modulowana fala dosięga 9Kv./jest to najgłębsza modulacja dostępna dla stagnacji kowieńskiej/. To też, gdyby wszyscy radjosłuchacze Litwy posiadali doskonałe odbiorniki, mogliby bez względu na przeszkody ze strony silniejszych stacyj sąsiednich mieć dobry odbiór stacji kowieńskiej na terenie całej Litwy.

Stacja kowieńska pracuje zupełnie normalnie, codziennie nawiązuje kontakt ze stacją ljońską, a za pośrednictwem tej ostatniej i ze stacjami amerykańskiemi. Niestety wieś litewska nie jest w stanie nabyć drogich doskonałych aparatów.

To też obce stacje a zwłaszcza specjalnie zainteresowane stacje polskie zagłuszają obecnie stację kowieńską i przeszkadzają w jej odbiorze, co się specjalnie odczuwa w okolicach bardziej odległych od Kowna.

Litewski Związek Wyzwolenia Wilna otrzymuje w tej sprawie wiele skarg od wieśniaków, zamieszkujących w pobliżu litewsko-polskiej linji administracyjnej. Tamtejsza wieś litewska woła o pomoc do Kowna, gdyż Polacy przy pomocy swego radja wszelkiemi sposobami usiłują spolonizować litewski lud, zamieszkujący nawet po litewskiej stronie.

Ostatniemi czasy Radjostacja wileńska poczęła na dodatek szerzyć najohydniejszą agitację w języku litewskim, skierowaną przeciwko litewskiemu rządowi i wogóle przeciwko państwu litewskiemu /m.in.odczytywane są "listy" Gabrysa, rozpowszechniane potajemnie przez litewski "K.A.K." -

Radjostacja wileńska umyślnie wybiera czas do nadawania hałaśliwej muzyki, w ten sposób, by przeszkodzić stacji kowieńskiej w ważniejszych transmisjach politycznych.

A wszak Radjostacja kowieńska oświadcza inż.Gajgalis, o tyle posiada dla Litwy znaczenie, o ile dobrze jest słyszana przez wieś litewską.

Dyrektor programowy stacji kowieńskiej p.A.Sutkus oświadcza, że dopóki cała Litwa nie może dobrze słuchać stacji kowieńskiej, dopóty stacja ta nie posiada znaczenia, gdyż obecnie 50% wszystkich programów przeznaczone jest na cele oświatowe i tylko 50% programów ma na celu rozrywkę.

To też żadne ewentualne chwilowe trudności ekonomiczne nie mogą przeszkodzić jak najszybszemu zwiększeniu mocy i zasięgu stacji kowieńskiej.

Zdaniem inż.Gajgalis'a dla Litwy wystarczyłaby sta znacznie słabsza, niż stacje polskie. Kowno, jako centrum Litwy, obrachowując teoretycznie mogłoby poprzestać na 60Kv., któreby w zmodulowanej fali można rozwinąć do 100 Kv.

Koszty budowy takiej stacji w Kownie wyniosłyby ok.miljona litów. Kwestją budowy stacji kowieńskiej zainteresowały się

firmy zagraniczne, zwłaszcza sowieckie.

Chociaż dla porozumienia się z Ameryką przydałaby się Litwie stacja krótkofalowa, jednak zdaniem niż.Gajgalis'a budowa jej narazie się nie opłaci, gdyż stacja taka zupełnie nie nadawałaby się do transmisyj, przeznaczonych dla Litwy i kosztowałaby ok.półtora milj.litów.-

K r o n i k a .

Z j a z d Z w i ą z k u M ł o d z i e ż y . Jak podaje "Socjaldemokratas" /Nr.45/, dn.1 listopada odbył się w Kownie zjazd Związku Młodzieży Litewskiej. Zjazd był nieliczny. Do nowego komitetu centralnego wybrano pp.Bużysównę, Grygorowskiego, Ginejtisa, Drobnysa, Raudonikisa, Petronisa, Kajrisównę-Kaunecką, Ralysa i Kundrotasa.

S k ł a d C e n t r a l n e g o K o m i t e t u L u d o w c ó w. Jak podaje "Socjaldemokratas" /Nr.45/, prezesem Cent.Kom.Ludowców został M.Sleżewicz, a wiceprezesem b.poseł Kwieska.

S k ł a d n o w e g o K o m i t e t u C e n t r a l n e g o S o c j a l d e m o k r a t ó w . Jak podaje "Socjaldemokratas" /Nr.45/, na ostatnim zjeździe partji S.D. wybrano do nowego Komitetu Centralnego następujących członków partji: St.Kairysa, Bielinisa, Bielskiego, Purenasową, Galinisa, Epsztejna, Jakubenasa, Markelisa i Żiugżdę.

Z a t w i e r d z e n i e w y b o r ó w d o z a r z ą d u k o w i e ń s k i e j K a s y C h o r y c h . Jak podaje "Socjaldemokratas" /Nr.45/, dn.28 października zarząd Kowieńskiej Kasy Chorych zatwierdził wybory nowej Rady.

Z w o l n i e n i e r o b o t n i k ó w . Jak podaje "Socjaldemokratas" /Nr.45/, w ostatnich czasach cały szereg fabryk i zakładów kowieńskich zwalnia w dużych partjach robotników. Tak np.w fabryce "Audiniai" z ogólnej liczby 250 robotników zwolniono połowę. Piekarnie zwolniły ok.30% robotników. W drukarni Atkocziunasa zwolniono 8-miu robotników. Podobnież zwolniono kilkunastu robotników drukarni "Spindulys". W drukarni "Tipolit" zwolniono 15 robotników. W drukarni "Raide" ograniczono pracę do 4-ch dni w tygodniu. W drukarni "Prima" zmniejszono wynagrodzenie robotników o 10%. W drukarni Szwiesa zwolniono ok.10 robotników.

W związku z tem bezrobocie w Kownie znacznie wzrosło.

K a n d y d a t u r a V o l d e m a r a s a i V i l e j s z y s a d o R a d y P a ń s t w a . Jak podaje "Siegodnia" /Nr.313/, na miejsce członka Rady Państwa prof.Romera, który, jak wiadomo niedawno ustąpił, wysuwane są dwie kandydatury: prof.Voldemarasa i b.burmistrza m.Kowna Vilejszysa.

D o k o ł a u t w o r z e n i a n o w e j p a r t j i . Jak podaje "Echo" /Nr.303/, organizator nowej partji robotniczej Berżyński oświadczył ~~wspó~~ jednemu z dziennikarzy, że opracowano już projekt statutu nowej partji. Nazwa partji nie została jeszcze ustalona. Jak twierdzi Berżyński, organizacja jego będzie naogół popierać żywioły, stawiające nadewszystko dobro państwa.

IV.SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

S k a z a n i e P o l a k ó w n a L i t w i e". Jak donosi "Kur.Wil."/Nr.261/, dn.6.Xi w Wiłkomierzu sąd rozpatrywał sprawę dwóch obywateli litewskich narodowości polskiej Józefa Sosnowskiego i Ludwika W ińczy oskarżonych o ukrywanie rzekomych szpiegów polskich.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Polaków głównie na zasadzie oskarżenia wyw.litewskich po 2 lata ciężkiego więzienia każdego. Obrona skazanych wniosła apelację.

B7